

Piwnica pod Baranami, Rozmowa z kobieta bez t

Rozmowa z kobieta bez twarzy

Od słowa do słowa

narasta rozmowa -

rozmowa z kobietą bez twarzy.

Tak jak długo się znamy,

przecież wciąż rozmawiamy -

z nikim mi się dziś nie kojarzy.

Znamy się do połowy:

tylko serca. Lecz głowy...

Trudna rada, a zrobić to trzeba.

Ta ciekawość jest wściekła,

pierwszy stopień do piekła.

Od słowa do słowa

narasta rozmowa -

rozmowa pół - spojrzeń, pół - gestów.

Wstydliva rozmowa,

niecierpliwa, niezdrowa.

Pospieszny dyskurs szelestów.

Ktoś zagłusza zza ściany,

ktoś do krzyża przybijany...

Trudna rada, a zrobić to trzeba.

Ta ciekawość jest wściekła

pierwszy stopień do piekła.

Od słowa do słowa

narasta rozmowa.

Już nie wiemy czy jej chcemy, czy nie chcemy.

Ona słodki sen przerywa,

we dnie bywa uporczywa...

Chyba nic w niej ciekawego nie powiemy.

Dla odmiany chwila ciszy -

może wreszcie ktoś usłyszy coś,

więc zrobić to trzeba.

Ta ciekawość jest wściekła,

pierwszy stopień do piekła,

lecz ostatni stopień do nieba.